



JOANNA JURECZKO-WILK

redaktor wydania

Kiedy specjalna komisja objeżdżała w Warszawie miejsca, które prawdopodobnie odwiedzi w maju Benedykt XVI, warszawskie ruchy i stowarzyszenia przygotowywały intensywny tydzień ewangelizacyjny. Ewangelizacja na ulicach, w szkołach, domach kultury potrwa od 21 do 28 maja i będzie wzorowana na Tygodniu z Ewangelią, który od kilku lat odbywa się w Bielsku-Białej. W dzisiejszym numerze piszemy o przygotowaniach do niej, które trwają pełną parą, chociaż organizatorzy jeszcze nie chcą ujawnić szczegółów. ■

ZA TYDZIEŃ

- BENEDYKT XVI W WARSZAWIE – szczegóły wizyty
- Dlaczego w Warszawie jest ZA MAŁO DUSZPASTERZY AKADEMICKICH?

Seminarium misyjne „Redemptoris Mater”

Zostali posłani

Pięciu kleryków z seminarium „Redemptoris Mater” wzięło udział w rycie *admissio*.

18 lutego kard. Józef Glemp, prymas Polski włączył do grona kandydatów do święceń pięciu nowych alumnów z Archidiecezjalnego Seminarium Misyjnego „Redemptoris Mater”. Są wśród nich: obywatel Hondurasu, Hiszpan i trzech Polaków, w tym jeden z Warszawy – Michał Szymański, pochodzący z parafii św. Wawrzyńca na Woli. Ryt *admissio* (łac. gotowy do przyjęcia misji), z którym łączy się przywdzianie stroju duchownego, miał miejsce podczas uroczystej Eucharystii celebrowanej w kościele NMP Matki Kościoła, przy ul. Domaniewskiej w Warszawie. *Admissio*, czyli włączenie do stanu duchownego, następuje zanim kandydat przyjmie święcenia diakonatu. Wcześniej kandydatom do kapłaństwa udziela się posługi lekturatu i akolitatu.



RYSZARD RZEFECKI

Seminarium „Redemptoris Mater” przygotowuje kapłanów, którzy podejmują pracę misyjną dla dobra Kościoła powszechnego. Pierwsze seminarium „Redemptoris Mater” zostało otwarte w Rzymie w 1987 r. z polecenia Jana Pawła II, aby pomóc nowej ewangelizacji – szczególnie

Seminarium misyjne przygotowuje do kapłaństwa 67 kleryków. Pięciu z nich przyjęło właśnie strój duchowny

w miejscach trudnych, w których albo nigdy nie było Kościoła albo na skutek procesu sekularyzacji stracił on wiernych i z konieczności musi powrócić na nowo do pierwotnej działalności misyjnej. Seminarium w Warszawie powstało w 1990 r. **TG**

O PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI



PIOTR ZYCIENSKI

O prawdziwej miłości, której warto i trzeba szukać i którą należy pielęgnować, mówił w walentynkowy wieczór w kościele akademickim świętej Anny w Warszawie ksiądz Piotr Pawlukiewicz – teolog, rekolekcjonista, duszpasterz parlamentarzystów. Na specjalną Mszę świętą byli zaproszeni zakochani, narzeczeni i małżonkowie. Jak wielu postanowiło walentynki spędzić w kościele, niech świadczy choćby to, że zabrakło w nim miejsca. Po Eucharystii, ksiądz Pawlukiewicz poprowadził spotkanie na temat zakochania i miłości. Jak zwykle w czasie spotkań ksiądz Pawlukiewicza z młodymi, i tym razem było mądrze, prosto, ekspresyjnie i z dużą dozą humoru. **JJW**

Młodzi wciąż chcą słuchać o szczerzej miłości

Przed wizytą Papieża

PLAC PIŁSUDSKIEGO.

Przedstawiciele instytucji odpowiedzialnych za organizację obsługi prasowej papieskiej pielgrzymki odbyli trzydniową wizytację miejsc, które w maju odwiedzi papież Benedykt XVI. W objeździe obejmującym Warszawę, Częstochowę, Kraków, Wadowice, Oświęcim i Kalwarię Zebrzydowską uczestniczyło 45 osób. Objazd rozpoczęli od pl. Piłsudskiego, gdzie Papież odprawi pierwszą Mszę św. w Polsce. Benedykt XVI przyleci do Warszawy przed południem, w

czwartek 25 maja. Po powitaniu na lotnisku przejedzie papabilem przez miasto do archikatedry warszawskiej, gdzie zgromadzi się duchowieństwo. Potem Papież spotka się w pałacu prezydenckim z Lechem Kaczyńskim i jego rodziną. Dzień zakończy się nabożeństwem ekumenicznym w luterańskim kościele Świętej Trójcy. W piątek na pl. Piłsudskiego Benedykt XVI wraz z setkami księży i biskupów odprawi główną Mszę św., po czym – po odpoczynku – odleci śmigłowcem do Częstochowy.

Rusza odbudowa kościoła

STARA MIŁOSNA. Parafianie w Starej Miłosnej zawiązali radę odbudowy zniszczonego przez pożar kościoła, a proboszcz rozpoczął zbiórkę pieniędzy. Pożar wybuchł w nocy z 21 na 22 stycznia. Strażacy przez cztery godziny walczyli z ogniem. Bryła i konstrukcja budynku pozostały nienaruszone, choć pożar całkowicie strawił przedsiónek i wnętrze kościoła. Strażacy wstępnie oszacowali straty na 100 tys. zł, ale już wiadomo, że odbudowa samych organów może kosztować nawet 200 tys. zł. Na założone konto odbudowy wpłynęło już 30 tys. zł. Osoby, które chcą wspomóc odbudowę kościoła, mogą wpłacać pieniądze na konto parafii Najświętszego Serca Pana



AGATA PUŚCİKOWSKA

Ks. Krzysztof Cyliński wie, że odbudowa będzie kosztowna, ale ufa Bożej Opatrzności

Jezusa przy ul. Borkowskiej 1, 00-077 Warszawa. Numer konta: 2615001878121870026885 0000, z dopiskiem „Wpłata na odbudowę kościoła”.

Nowe mieszkania socjalne

CELESTYNÓW, JÓZEFÓW.

Sześć mieszkań socjalnych zostanie w marcu oddanych do użytku w Glinie (gmina Celestynów), a kolejnych 39 w Józefowie. Obie inwestycje otrzymały w sumie 936 tys. zł

dotacji z budżetu państwa. W budynku w Glinie powstanie też wiejska świetlica. Do nowych mieszkań przeniosą się mieszkańcy domów komunalnych, przeznaczonych do rozbiórki i do generalnego remontu.

Jedno- i dwupokojowe mieszkania w Glinie czekają na lokatorów



ARCHIWUM URZĘDU GMINY

Archidiecezja na billboardzie

WARSZAWA. Pierwszy z trzydziestu billboardów, które wkrótce staną przy warszawskich kościołach, można już oglądać w parafii św. Wojciecha na Woli. Akcję koordynuje Centrum Duszpasterstwa Archidiecezji Warszawskiej. Plakaty o tematyce religijnej będą zmieniane co miesiąc. W drugiej połowie marca będą przypominały o zbliżającej się rocznicy śmierci Jana Pawła II.



JOANNA JURZCZKO-WILK
Pierwszy „religijny” billboard stanął przy kościele na Woli

Pusty szpital elżbietanek

SŁUŻBA ZDROWIA. 15 lutego ostatni pacjenci opuścili Szpital Sióstr Elżbietanek przy ul. Goszczyńskiego w Warszawie, chociaż radni stolicy jeszcze nie przegłosowali decyzji o likwidacji placówki. Chorzy zostali przewiezieni do Szpitala MSW przy Wołoskiej lub wypisani do domu. Szpital ma już ponad 13 mln zł długu – nie miał pieniędzy na leki, żywność i pensje dla pra-

cowników. Narodowy Fundusz Zdrowia nie podpisał z nim kontraktu na ten rok. Budynek, w którym mieści się szpital, należy do Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Nie wiadomo jeszcze, jak zakon zagospodaruje wolne pomieszczenia. Urzędnicy ratusza podkreślają, że w najbliższym czasie zostanie podjęta decyzja o budowie nowego szpitala na Ursynowie.

Kromka chleba



MAREK NIEWIADOMSKI

LEGIONOWO. Można już kupować Krążki Nadziei, z których dochód zostanie przeznaczony na prowadzoną przez Caritas akcję Kromka Chleba. 100 tys. żetonów w cenie

w Legionowie w dwóch wagonach osobowych PKP jadłodajnię (na zdjęciu), spełniającą wszystkie europejskie standardy. W 2005 r. wydała ona ponad

5 zł można nabywać w 233 największych urzędach pocztowych i wielu parafiach. „Te 5 zł to kropla, która przywraca godność człowiekowi” – mówi kierownik Legionowskiego Centrum Charytatywno-Opiekuńczego, Marek Niewiadomski. Razem z bezdomnymi za pieniądze z Caritas wybudował

20 tys. posiłków. „Te pieniądze wpłacone za Krążki Nadziei ratują ludzkie życie. I to niekoniecznie daleko od Warszawy. 25–30 km od miasta są tereny pozegeerowskie. Widziałem tam ludzi, którzy stracili już nadzieję i perspektywę życiową. Zostali w chatkach, gdzie słomą zatykają okna, żeby było cieplej” – opowiada.



Intensywny tydzień ewangelizacyjny przygotowuje nas na przyjazd Papieża

Ewangelizowanie Warszawy

Kiedy członkowie ruchów i stowarzyszeń katolickich przygotowywali dla Warszawy specjalny tydzień ewangelizacyjny, nie wiedzieli jeszcze nawet, czy Benedykt XVI odwiedzi Warszawę. Najpewniej palec Boży wskazał im majowy termin.

Pomysł wyszedł „z ruchów”. Pocztą pantoflową dotarł do stowarzyszeń, parafii, zgromadzeń zakonnych. Jego założenie jest proste: wyjść z Ewangelią do ludzi – nie czekać na nich w kościołach, ale zrobić krok w ich kierunku.

Wzorem Bielska

Od pięciu lat podobne przedsięwzięcie z powodzeniem udaje się w Bielsku-Białej. Tam „Tydzień z Ewangelią”, zainicjowany przez Wspólnotę „Przymierze”, rozrasta się z roku na rok. Wspomagają go bp Tadeusz Rakoczy i urząd miasta. Księża i członkowie ruchów chodzą do szkół, ewangelizują na ulicach, zapraszają na spotkania poświęcone walce z uzależnieniami, ubóstwem, sektami. Organizują koncerty, happeningi, spektakle teatralne, projekcje filmów katolickich i familijnych; przygotowali nawet turniej rycerski, który symbolizował walkę ze złem. Rozdawali materiały informacyjne i Pismo Święte. Stałymi punktami są Msze św. z modlitwą o uzdrowienie, adoracje, nocne czuwania. O hasłach Tygodni informują billboardy i plakaty.

– W ubiegłym roku przez trzy dni na scenie grały zespoły chrześcijańskie i nie chodziło tylko o prezentację ich muzyki, ale o przesłanie ewangelizacyjne, świadectwa członków zespołu – mówi Franciszek Kopczak z bielskiej wspólnoty „Przymierze”. – Wychozimy z działaniami na ulicę, do szkół, domów kultury, bo



chcemy dotrzeć przede wszystkim do tych, którzy są zbuntowani, zagubieni, obojętni religijnie... Niekiedy po rozmowie okazuje się, że powodem oddalenia się od Kościoła są dawne zranienia. Potrzebny jest impuls, żeby o nich porozmawiać, wyjaśnić, zasiać dobro, nawet jeśli nie od razu będzie widać efekty.

Szczegóły później

Czy podobnie będzie wyglądała „Ewangelizacja Warszawy 2006”? Na razie nie wiadomo, bo plan przedsięwzięcia

Czy pokolenie Jana Pawła II potrzebuje dziś nowej ewangelizacji?

dopiero został przedstawiony Prymasowi Polski. Organizatorzy zastrzegają, że dopiero po jego akceptacji, ujawnią szczegóły. Wstępnie tydzień ewangelizacyjny zaplanowano od 21 do 28 maja, a to oznacza, że w czasie jego trwania, 25 maja, do Warszawy przybędzie Benedykt XVI. Są plany, by organizatorzy Tygodnia włączyli się też w przygotowania papieskiej Mszy św. na pl. Piłsudskiego. Do projektu zgłosiły się już: Odnowa w Duchu Świętym, Ruch Światło–Życie, wspólnota Chemin Neuf, wspólnota Emmanuel, Droga

Neokatechumenalna, Szkoła Nowej Ewangelizacji, Wspólnota Chrystusa Zmartwychwstałego „Galilea”, Ruch Nowego Życia, ojcowie dominikanie, Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej, Akademickie Stowarzyszenie Katolickie „Soli Deo”, rektorat kościoła św. Anny, siostry felicjanki, wspólnota modlitewno-ewangelizacyjna „Alleluja”. Koordynatorem projektu jest ks. Andrzej Grefkowicz, diecezjalny koordynator Odnowy w Duchu Świętym.

Zryw młodych

– Nigdy nie jest za dużo Dobrej Nowiny, a ludzie są spragnieni dobra, piękna, miłości... Człowiek, któremu brakuje miłości jest niekompletny. Dlatego jest ta wielka akcja, ten zryw młodych, chociaż absolutnie nie jest on skierowany tylko do młodzieży. Stwarzamy ofertę duchową dla tych, którzy mają otwarte serca – uważa ks. Bogdan Bartoń, rektor kościoła akademickiego św. Anny.

Organizatorzy ewangelizacji chcą, żeby była ona formą przygotowania mieszkańców stolicy na przyjazd Benedykta XVI. Żeby ta pielgrzymka była przyjmowana nie tylko z sentymentem i niejako w kontekście Jana Pawła II. Benedykt XVI przyjeżdża do Polski z konkretnym przesłaniem: „Trwajcie mocni w wierze”. A jaka naprawdę jest nasza wiara? Czy potrafimy przy niej trwać: mimo wszystko, na przekór, w każdej codziennej sytuacji? Czy nie szukamy w niej przypadkiem tylko momentów wzniosłych, nadzwyczajnych zdarzeń, emocjonalnych wzruszeń? Czy naukę Jezusa traktujemy serio? Jeśli masz kłopot z odpowiedziami na te pytania, przeżyj tydzień ewangelizacyjny w Warszawie.

**JOANNA
JURECZKO-WILK**

Parafia Wniebowstąpienia Pańskiego na Stokłosach ma w przybliżeniu tylu mieszkańców co Grodzisk Mazowiecki.

A nowe bloki rosną jak grzyby po deszczu. Jednak mieszkańcy Grodziska mają do dyspozycji cztery świątynie, a na Stokłosach – jedną.

tekst i zdjęcia

JOANNA JURECKO-WILK

W podobnej sytuacji jest druga ursynowska parafia – św. Tomasza, która wciąż buduje kościół, a sama liczy już ponad 28 tys. mieszkańców. Kolejne, bł. Władysława z Gielniowa i Ofiarowania Pańskiego, położone w pobliżu siebie, dochodzą do 20 tys. mieszkańców. Parafia Wniebowstąpienia Pańskiego jest największa w Warszawie – ponad 35 tys. mieszkańców!

– Proboszcz może objąć troską duszpasterską najwyżej 15 tys. mieszkańców. Powyżej tej liczby to już nie jest parafia, ani nawet dobry, powiedzmy, punkt usług religijnych – mówi proboszcz, ks. prałat Tadeusz Wojdat.

Tak samo uważa inny ursynowski proboszcz, ks. kanonik



Tomasz Król z parafii św. Tomasza:

– W mniejszej parafii jest łatwiej wytworzyć więź, przynależność do lokalnego Kościoła, zmniejszyć anonimowość... To jest szczególnie ważne w Warszawie, gdzie ludzie często wybierają kościół na zasadzie: gdzie łatwiej i dogodniej dojechać.

Część terenu parafii św. Tomasza przeszła do nowej niewielkiej parafii bł. Edmunda Bojanowskiego na ursynowskiej Skarpie, ale, zdaniem ks. Króla, przydałby się jeszcze ośrodek duszpasterski w okolicach Centrum Onkologii, gdzie rosną nowe domy i osiedla.

Rozglądali się od dawna

Pierwsze posiedzenie radnych, wtedy jeszcze w ramach dzielnicy Mokotów, w sprawie podziału parafii Wniebowstąpienia, odbyło się w październiku 1993 r. Jako miejsce budowy przyszłego kościoła urząd gminy wskazał

właśnie działkę przy zabudowaniach ulicy Koński Jar, w pobliżu Kopy Cwila – w ulubionym miejscu rekreacji ursynowian. Wcześniej miała na niej powstać szkoła, ale okoliczni mieszkańcy sprzeciwili się temu pomysłowi, bo szkoła nie była już potrzebna.

Na przełomie września i października ub. r., w ramach zadośćuczynienia Kościołowi katolickiemu za dobra w centrum miasta skonfiskowane dekretem Bieruta, Rada Warszawy przekazała działkę na Ursynowie archidiecezji warszawskiej.

Zróbmy park

Przeciwnicy budowy kościoła nieopodal Kopy Cwila zamierzają zagospodarować park Kozłowski, który od dawna znajduje się na mapach, ale w rzeczywistości nie istnieje. Podkreślają, że nie są przeciwni nowej świątyni, ale przeciwko budowaniu jej w tym miejscu. Kopa Cwila to jedyny zielony zakątek Ursynowa, to miejsce zabaw dzieci, spacerów, uprawiania sportów i obchodów corocznych Dni Ursynowa.

– Nie chcemy na co drugiej ulicy potykać się o kościół – mówili jednak podczas zebrania w Domu Sztuki, na które przyszło ponad sto osób, głównie przeciwnych budowie.

– Jestem studentem i w niedziele chciałbym się wyspać. A

tu będą dzwony... – mówił do mikrofonu mieszkaniec ul. Surowieckiego.

Emocje nie dopuszczały do głosu rzeczowych argumentów. Zwolennicy budowy kościoła byli wyklaskiwani. Do końca nie mógł się wypowiedzieć nawet obecny na spotkaniu burmistrz Andrzej Machowski.

– Przesądzona jest własność tego gruntu, ale nie jego przeznaczenie – podkreślał burmistrz. – Nikt jeszcze nie wystąpił o zgodę na budowę, o decyzję o warunkach zabudowy, które wydaje miasto stołeczne Warszawa. Staram się zrozumieć racje mieszkańców, którzy chcą chronić tereny zielone na Ursynowie, z drugiej strony rozumiem też oczekiwania tych mieszkańców, którzy jako parafianie olbrzymiej parafii chcą jej podziału.

Przeciwnicy zapowiedzieli, że powołają stowarzyszenie, które urządzi park wokół Kopy z prawdziwego zdarzenia.

– Chętnie się do niego wpiszę – mówi proboszcz. – Też chcę, żeby teren wokół Kopy po trzydziestu latach wreszcie został uporządkowany. Będzie on przylegał do terenu kościelnego. Ale kościół nie stanie przecież na terenie parku!

Mapa wyjaśni wątpliwości

Parafianin architekt Adam Skrzypek rozkłada mapy i pokazuje, w jakiej odległości od

Mały kościół



ursynowskie parafie chcą się dzielić

..., wielkie emocje



dwoch wzniesień Kopy Cwila znajduje się sporna działka. Kościół nie powstanie pod Kopą Cwila, jak pokazała to na okładce jedna z lokalnych gazet, ani na Kopie – jak wyobrażają sobie przestraszeni parafianie dzwoniący do proboszcza. Powstanie na działce budowlanej, przylegającej do te-

Architekt Adam Skrzypek zaznaczył na mapie terenów wokół Kopy Cwila „kościelną działkę”

W tym miejscu jest planowany kościół (widok z Kopy Cwila)

renów zaznaczonych na mapach jako park, w odległości ok. 40 m od zabudowań ul. Koński Jar. Będzie miał dojazd od al. Komisji Edukacji Narodowej.

Teren zielony wokół Kopy ma blisko 10 ha, obszar planowanego parku to 6,5 ha, a działka kościelna ma prawie dziesięć razy mniej

powierzchni: 6200 mkw. Powstanie na niej kompleks z nie-dużym kościołem, zapleczem parafialnym oraz przedszkolem, przychodnią, miejscem spotkań dla ludzi starszych, świetlicą dla młodzieży, boiskiem... Teren kościelny ma być nieogrodzony, otwarty i przyjazny dla otoczenia, podobnie jak przy kościele Wniebowstąpienia Pańskiego. Na dodatek proboszcz szacuje, że minimum 40 proc. działki zostanie niezabudowane.

– Kiedy powstanie tam mała architektura, będzie ozdobą pobliskiego terenu – podkreśla ks. Wojdat.

Jednak tych argumentów nie usłyszeli przeciwnicy budowy, bo na zaproszenie proboszcza na spotkanie do parafii przyszło zaledwie kilkanaście osób. A właśnie tam, w spokoju i bez emocji, można było usłyszeć argumenty za budową, ale i wątpliwości.

– Taki duży kościół zbudowaliśmy i teraz znów budowa. Czy damy radę finansowo? – pytała jedna z parafianek.

Kolęda co dwa lata

Kościół Wniebowstąpienia Pańskiego, w swoim charakterystycznym kształcie, powstawał w czasach, kiedy o pozwolenia na budowę świątyni starano się latami. Był pierwszym na Ursynowie – i wtedy nie bez racji obawiano się, że może być jedynym. Budowano z rozmachem, według pro-

jektu prof. Marka Budzyńskiego. Kościół wyrósł duży, z solidnym zapleczem. Równie szybko jak kościół wokół rosły, i nadal rosną, bloki. Parafian z roku na rok przybywa.

W górnym kościele w niedziele odprawianych jest 8–9 Mszy św. Na każdej z nich kościół jest pełny. W podziemiach odbywają się koncerty, przedstawienia i inne imprezy kulturalne. Na wernisaże parafianie chodzą do przybudówki zwanej „wieżą”. W pobliżu pomieszczenia zajmuje świetlica socjoterapeutyczna Caritas. W części, która była budowana z myślą o katechezie dzieci, teraz mieści się społeczne liceum.

– Odbywają się spotkania osób starszych, grup parafialnych, wspólnot, dzieci niepełnosprawnych, są porady prawne, pomoc dla rodzin osób uzależnionych, a także rodzin z osobami chorymi psychicznie, składowana jest gazetka parafialna, na piętrze tańczą „Królewskie Dzieci”... – wylicza Zygmunt Komor z Akcji Katolickiej. – Tutaj do prawdy już nie ma wolnych pomieszczeń.

– Do naszych parafian przychodzimy z wizytą duszpasterską co dwa lata, bo nie damy rady obejść wszystkich naraz – mówi proboszcz.

W sąsiedniej parafii św. Tomasa jeszcze udaje się odwiedzić z kolędą wszystkich chętnych. Sześciu księży chodziło po domach od 3 października do 18 lutego. ■



Młodzi roku 2006

Nowych ludzi plemię?

Kochają Jana Pawła II, ale nie znają jego nauczania. Niepoprawni optymiści, którzy, jako pierwsze pokolenie w długiej historii Polski, nie muszą o nią walczyć? Wierzący, którzy nie identyfikują się z Kościołem? Jacy są młodzi Polacy? – zastanawiał się ks. prof. Krzysztof Pawlina, podczas spotkania w klubie dyskusyjnym wydawnictwa „AD ASTRA”.

– Pamiętam, jak ks. Twardowski mówił nam, młodym księżom, że będą chwile rozczarowania w kapłaństwie. „Będziesz chciał mówić ludziom o Bogu, a oni będą patrzeć, czyś przystojny, czy umiesz śpiewać, czy jesteś ludzki – o Boga nie będą pytać. Będziecie rozczarowani, bo was przygotowali do czego innego – i czego innego ludzie od was będą chcieli” – mówił rektor warszawskiego seminarium duchownego ks. Krzysztof Pawlina podczas spotkania z tytułowanego „Idzie nowych ludzi plemię”.

Wykład poświęcony współczesnej młodzieży ks. prof. Pawlina ilustrował przeprowadzonymi przez siebie badaniami postaw m.in. uczniów warszawskich szkół.

Jan Paweł II? Tak, tak... Kocham

– Młode pokolenie nauki Jana Pawła II prawie nie zna. Tylko trzy osoby na tyśiąc uznają problem wolności za ważny dla minionego pontyfikatu. Być może dlatego, że urodzili się w okresie wolności i nie znają smaku walki o nią – zastanawia się rektor seminarium.

Według niego, młodzież ma rozbudzone aspiracje edukacyjne, ale pracy – w warunkach głoszonego kultu sukcesu – będzie coraz mniej, co grozi zrodzeniem postaw niespełnionych nadziei. Tym bardziej że do jej braku przyznaje się zaledwie co piąty młody



TOMASZ GOŁĄB

człowiek. Ci mówią serio: czas z Polski uciekać. Nie jest to zatem pokolenie rewolucjonistów.

Jednym się uda, drugim... nie?

Według ks. Pawlina, nie da się tej generacji określić jednoznacznie. Stąd określenia: „pokolenie JPiI”, oznaczające punkt odniesienia dla ich życiowych wyborów, „pokolenie R”, które wśród wartości wymienia: rodzinę, rynek, religię i rozsądek, czy „pokolenie T”, oznaczające tych, którzy znają trzy języki, w czasie wakacji wyjeżdżają za granicę, są ambitni, dynamiczni, są kwiatem inteligencji.

– Wyodrębniają się dwie grupy młodego pokolenia. Nowe elity – to ci, którzy znają języki, opanują nowe technologie, nowe sposoby komunikowania. Takich potrzebuje świat. Na tych czekają miejsca pracy, kariery. Druga grupa to pariasi nowej Europy – ci, którym nigdy się nie uda, którzy przez całe życie będą pracownikami przy taśmie, ochroniarzami cudzych fortun, sprzątaczkami bogatych ulic i bajkowych hipermarketów – przewiduje rektor WMSD.

Kazanie w „Barze”

Nowe pokolenie charakteryzować będą nowe rozrywki. Me-

Młodzież potrzebuje mądrej obecności kapłanów – uważa ks. Krzysztof Pawlina.
Na zdjęciu: podczas spotkania w salonie „AD ASTRA”.

dia tworzyć będą w coraz większym stopniu gusta, styl, sposób myślenia.

– Badania sprzed dwóch lat wykazują, że tego samego dnia i o tej samej godzinie program „Big Brother” ogląda 230 tys. widzów, a program „Bar” – 460 tys. Jeżeli jest tak nawet w Wielki Czwartek, Wielki Piątek i w Wielką Sobotę w katolickiej

Polsce – jeśli oglądalność reality show tego rodzaju nie spada nawet w takie dni i jeśli zabawia się w ten sposób tak wielu ludzi, to prawdopodobnie za jakiś czas coś się zmieni w ich myśleniu i przeżywaniu – mówi ks. Pawlina, przestrzegając, że nie można nie doceniać siły mediów, zwłaszcza telewizji, z którą Polak spędza dziennie kilka godzin. – To „kazanie” (telewizyjne) co dzień trwa statystycznie 4 godziny i 20 minut. My mówimy 15 mi-

nut kazania, i to jeszcze w nudny sposób.

Mówiąc o religijności, rektor zaznaczył, że liczba osób szukających religii, odczuwających głód Boga, nie spada, ale niebezpiecznie różni się z liczbą akceptujących Kościół i głoszone przez niego normy moralne; religijność przestaje być wartością tradycyjną, z pokolenia na pokolenie, ale staje się doświadczeniem osobistym, a dzięki temu nieraz silniejszym.

Ksiądz do zadań specjalnych

– Współczesna młodzież w życiu ceni sobie najbardziej wolność, sprawiedliwość, miłość i uczciwość. Te tęsknoty to pragnienie rodem z Ewangelii. Trzeba więc szukać innych sposobów wyrażania się Kościoła – takich, w których młody Kościół będzie czuł się „jak u siebie” – mówił ks. Pawlina, zaznaczając, że pokolenie młodych Polaków potrzebuje obecności duszpasterzy w swoim życiu, także poza lekcją religii, spowodowaną, kołędą i kancelarią.

– Oni nie potrzebują księdza, żeby ich nauczył modlitwy, wyjaśnił sprawy wiary, kwestie duchowe. Potrzebują najpierw bliskiej im osoby. Wyrośnięci, ale jakby niewychowani. To jest konfrontacja świata z Ewangelią. I wielu z nas z tej walki wycofuje się na spokojne pozycje. Tymczasem młodzi ludzie są jak łąka zimą. Od nas zależy, czy na wiosnę będzie wyglądać pięknie – podsumował rektor.

TOMASZ GOŁĄB

SPOTKANIA FORMACYJNO-DYSKUSYJNE

zapoczątkował w październiku 2003 r. szef oficyny „AD ASTRA”, Jacek Krzyszek. Do tej pory w cyklu „Polska – wczoraj, dziś i jutro” odbyło się ich ponad 60. Kolejne – I i 8 marca. Podczas pierwszego prof. Włodzimierz Bojarski będzie mówił o „Globalnej konfrontacji z chrześcijaństwem”, a drugim dr Antoni Zięba przedstawi problem „Obrony polskiej rodziny dzisiaj”. Spotkania odbywają się w środy o godz. 17 w siedzibie wydawnictwa na Powiślu, al. 3 maja 5/2. Bliższe informacje: tel. 022 621 51 67.

Od 45 lat mali warszawiacy uczestniczą w koncertach Filharmonii Narodowej

Dzieci uwielbiają Chopina...

Sala koncertowa Filharmonii Narodowej pęka w szwach. Słuchaczami są głównie... kilkuletnie dzieci. Raz na dwa tygodnie, w niedzielny poranek, wielcy muzycy grają tylko dla nich.

Rodzice tylko czasem interweniują i uciszają małych melomanów. Muzyka wykonywana na żywo, bliskość instrumentów, dźwięk działający na maluchy wyjątkowo. Wstają, „tańczą” – poruszając się rytmicznie na fotelach, które... są dla nich dużo za duże. Gdy „spod ziemi” na scenę wjeżdża fortepian, wdrapują się rodzicom na kolana. Chcą słyszeć i widzieć wszystko. – Dzieci są wspaniałymi odbiorcami – mówi Jadwiga Mackiewicz, która od 1960 r. koncerty przygotowuje i prowadzi. Znana przez maluchy jako „ciocia Jadzia”, układa scenariusze, do muzykowania dla dzieci zaprasza



AGATA PUŚCİKOWSKA

największe sławy. – Nie odmawiają, bo wychowujemy w ten sposób nowych miłośników muzyki – mówi pani Jadwiga.

Na koncerty przychodzą dzieci powyżej trzech lat. To w teorii, bo bywają na nich również dzieci młodsze. Kiedy się nudzą, rodzice po prostu wychodzą do foyer.

Każdy z koncertów to osobna opowieść muzyczna, całość,

Melomani od najmłodszych lat

która lepiej od podręczników i lekcji muzyki kształtuje wrażliwość dziecka, uczy też podstaw teorii i historii muzyki. Jeden z lutowych koncertów był zatytułowany „Muzyka w obrazach”. Krótkie utwory zostały tak dobrane, że dzieci niemal „widziały”, jak tańczą ptaki, ryby czy lew w „Karnawale zwierząt” Camille’a Saint-Saënsa. Po-

tem, na melodię „trudnego” Lutosławskiego... podśpiewywały znany wiersz „O panu Tralalińskim” Juliana Tuwima.

Na innym z muzycznych spotkań dzieci poznawały rytmy i melodie tańców ludowych. A w pierwszym z koncertów marcowych, pt. „Ten, co Polskę głosił”, wysłuchają utworów Fryderyka Chopina. Chopin? Nie za wcześnie dla takich maluchów?

– Dzieci uwielbiają Chopina – zapewnia ciocia Jadzia. – Na naszych koncertach utwory są krótkie, piękne i ambitne, przy tym świetnie wykonane.

– Dzięki tym koncertom mój syn wchodził w świat muzyki – mówi Grażyna Skrobińska, matka Grzegorza, studenta II roku w klasie fortepianu warszawskiej Akademii Muzycznej. – To całe jego dzieciństwo. Teraz zaczęły przyprowadzać na nie mojego wnuka, czteroletniego Frania, który po wujku odziedziczył zamiłowanie do piękna. **AP**

Wielkopostne rekolacje

Czas pomyśleć o sobie

Popielec 1 marca zaczyna okres Wielkiego Postu. Pora więc pomyśleć o rekolekcjach.

Dla Czytelników mamy już pierwsze propozycje:

Dla lektorów

Rekolekcje wielkopostne dla animatorów ceremoniarzy i lektorów odbędą się 10 i 11 marca. Zapisy według kolejności zgłoszeń tel. 53-17-209, 0501-100-613.

Dla uzależnionych

Na rekolekcje dla trzeźwiejących alkoholików oraz ich rodzin od 2 do 5 marca zaprasza Ośrodek Apostolstwa Trzeźwości. Zgłoszenia można przesłać do biura: ul. o. H. Koźmińskiego 36, 05-170 Zakroczym, pocztą elektroniczną – oat@xl.wp.pl. ■

Dla związków niesakramentalnych

Rekolekcje dla małżeństw cywilnych w powtórnych związkach po rozwodzie, organizowane przez Spotkania Mażeńskie, odbędą się od 17 do 19 marca w Sulejówku. Zgłoszenia przyjmują: Irmina i Krzysztof Antoszkiewiczowie, tel. 022 815-30-97, 0 605-588-121. Natomiast w kościele św. Wincencego Pallottiego na Pradze (ul. Skaryszewska 12) rekolekcje dla osób żyjących w związkach niesakramentalnych zaczynają się 12, a kończą 15 marca (codziennie o godz. 19.00). Prowadzić je będzie ks. Folejewski SAC.

Krzyż jest w centrum Wielkiego Postu.
Na zdjęciu: **modlitwa w katedrze św. Floriana**



Muzeum Powstania Warszawskiego

Wiara bohaterów

– Zwiedzenie tego miejsca to szansa dla ludzi młodych, by zobaczyli, jak można łączyć wiarę z poświęceniem dla ojczyzny – tak mówił bp Piotr Jarecki, rozpoczynając 11 lutego kolejne spotkanie z cyklu *Warszawskie Laboratorium Wiary*.

Uczestnicy laboratorium tym razem zebraли się w kaplicy przy muzeum, poświęconej ks. Stankowi i polskiemu męczennikom. Po krótkiej modlitwie ponad 100 osób z Warszawy i okolic wzięło udział w godzinnej wędrówce po muzeum.

– Jestem tu już drugi raz – mówi nastoletnia Anna. – Chcę dokładnie prześledzić tamte dramatyczne wydarzenia i stanąć naprzeciwko uwiecznionych tu ludzi, którzy, mam nadzieję, podpowiedzą mi, czym jest patriotyzm i co ma w nim do powiedzenia Bóg.

Warszawa przez te 63 dni stała się prawdziwą Golgotą. Jak zauważył w swojej książce „Powstanie '44” prof. Norman Davis, jeden dzień walk przynosił straty równe zawałeniu się World Trade Center...

Po zakończeniu zwiedzania, w sali kinowej muzeum odbyło się spotkanie ze



DOMINIK JABS

Laboratorium wiary i historii

Zbigniewem Łenką, który brał udział w Powstaniu w Szarych Szeregach.

Następne Laboratorium Wiary odbędzie się 8 kwietnia w Teatrze Muzycznym „Roma”.

Pod koniec lutego muzeum zostanie zamknięte na dwa miesiące. Powierzchnia ekspozycji zostanie powiększona do 4 tys. mkw. Muzeum zyska również nowy dach, a w jednej z sal stanie rekonstrukcja amerykańskiego samolotu Liberator, zestrzelonego 15 sierpnia 1944 r.

DJ

Konkurs dla Czytelników

Poczytajmy przedszkolakom

Dla czytelników, którzy w poniedziałek 27 lutego o godz. 12 najszybciej zadzwonią do naszej redakcji w Warszawie (tel. 022 621 57 99) mamy dwa egzemplarze książki ufundowanej przez oficynę „Vocatio”: „Niesforne aniołki. Spacer przez Biblię dla przedszkolaków”. Książka mamy dwójki małych dzieci Carly Barnhill i ilustratorce Eleny Kucharik, twórcy postaci Troskliwych Misiów, może być pomocą w wychowywaniu dzieci na zdrowych i szczęśliwych ludzi. Doskonale na-



daje się do czytania przed snem przez mamę, tatę lub dziadków. Dzięki „Niesfornym aniołkom”, dziecko może odbyć prawdziwą podróż w głąb biblijnych tajemnic, poczynając od Księgi Rodzaju, a na Apokalipsie kończąc. Każda strona zawiera opowiadanie oraz wesoły wierszyk, wyrażający w zabawny sposób najważniejszą myśl, np.: Bóg jest potężny/ A ja malutki/ Lecz On mnie

kocha/ Zna moje smutki. Pięknie wydana książka kosztuje ok. 48 zł. Więcej na stronach <http://www.vocatio.com.pl>, tel. 022 648 54 50.

Zapowiedzi

INSCENIZACJA BITWY GROCHOWSKIEJ

Z okazji 175. rocznicy bitwy grochowskiej 25 lutego o godz. 15.00 w parku Skaryszewskim będzie można zobaczyć inscenizację walk. Następnego dnia o godz. 12.30 w kościele Najczystszej Serca Maryi przy pl. Szembeka w Warszawie zostanie odprawiona Msza św. w intencji poległych żołnierzy. Uroczystości w Olszynie Grochowskiej rozpoczną się w niedzielę o godz. 14.15. W Domu Literatury w Warszawie (ul. Krakowskie Przedmieście 87/89) można obejrzeć wystawę: „Bitwa grochowska w powstaniu listopadowym”.

„LOS” W PODZIEMIACH

W podziemiach kościoła pokamedulskiego w Lasku Bielańskim (ul. Dewajtis 3) można oglądać wystawę prac malarza Andrzeja Fogtta i rzeźbiarza Jarosława Perszko, pod wspólnym tytułem „Los”. Zaprezentowano na niej 70 obrazów, zainspirowanych białostocką wsią, oraz marmurowe płyty, symbolizujące Dekalog. Wernisażowi 18 lutego towarzyszyła aukcja na rzecz fundacji Ewy Błaszczki „Akogo?”, niosącej pomoc dzieciom po urazach neurologicznych. Wystawa jest czynna do 18 marca.

NA „OSTATKI”

Zabawę ostatkową organizuje 28 lutego Dom Rekolekcyjno-Formacyjny na Bielanych, przy ul. Dewajtis 3. Poprowadzą ją wodzireje zabaw bezalkoholowych. Początek o godz. 18.00. Szczegółowe informacje pod numerem tel. 022 56-10-105.

W PIELGRZYMCY NA SIEKIERKI

4 marca o godz. 8.00 z kościoła Najświętszego Zbawiciela w Warszawie (pl. Zbawiciela) wyruszy pielgrzymka różańcowa do sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży na Siekierkach.

SEX – POEZJA CZY RZEMIOSŁO?

O duchowości kobiety i mężczyzny będzie mówić na konferencji ks. Piotr Pawlukiewicz. Wykładu, pod tytułem: „Sex – poezja czy rzemiosło?”, będzie można wysłuchać 7 marca o godz. 17.00 w małej auli Politechniki Warszawskiej.

MAŁŻONKOWIE W LASKACH

Na kolejne Spotkania Małżeńskie, które pomagają odnowić więź małżeńską, organizatorzy zapraszają do podwarszawskich Lasek w terminach: 10–13 marca i 30 marca–2 kwietnia. Zgłoszenia przyjmują: Bożena i Piotr Stańczykowie, tel. 022 643-96-70 lub 0 609-445-893. Więcej o Spotkaniach Małżeńskich na stronie: www.spotkaniamalzenskie.pl.

PIT W PARAFII

Przy parafii św. Dominika na Służewie (ul. Dominikańska 2) można skorzystać z bezpłatnych konsultacji podatkowo-księgowych. Konsultantka-księgowka dyżuruje w każdy poniedziałek w godz. 17.00–19.00. Można też uzyskać pomoc w wypełnieniu rocznych zeznań podatkowych.